Jazzombie, Dziewiąta

8:04 jakaś płyta
8:09 ktoś coś czyta
To nie ważne, najważniejsza dziś jest ona
1 - 7, 3, 5 - ktoś mi wszystko dziś poplątał
Ale jedno, jedno wiem
Ale jedno, jedno wiem

Umówiłem się z nią na 9
Tak mi do niej tęskno już
Zaraz wezmę od szefa akonto
Kupię jej bukiecik róż
Potem kino, cukiernia i spacer
W księżycową jasną noc
I będziemy szczęśliwi, weseli
Aż przyjdzie północ i nas rozdzieli
I umówię się znów na 9
Na 9, tak jak dziś!
I umówię się znów na 9
Na 9, tak jak dziś!
I umówię się znów na 9
Na 9, tak jak dziś!
I umówię się znów na 9
Na 9,

Jak ten czas powoli leci
1, 2, w pół do 3
Do 9 jeszcze tyle tyle godzin
Gdyby można zrobić czary
Ponapędzać te zegary
By 9 była już
By 9 była już

Umówiłem się z nią na 9
Tak mi do niej tęskno już
Zaraz wezmę od szefa akonto
Kupię jej bukiecik róż
Potem kino, cukiernia i spacer
W księżycową jasną noc
I będziemy szczęśliwi, weseli
Aż przyjdzie północ i nas rozdzieli
I umówię się znów na 9
Na 9, tak jak dziś!
I umówię się znów na 9
Na 9, tak jak dziś!
I umówię się znów na 9
Na 9, tak jak dziś!
I umówię się znów na 9
Na 9,